

ENCYKLOPEDIYZM JAKO SPOSÓB MYŚLENIA: METODA, ŚWIADOMOŚĆ GATUNKOWA I CHORWACKIE WPŁYWY W LEKSYKONIE TRADYCJI CHORWACKICH JOANNY RAPACKIEJ

TEA ROGIĆ MUSA

Leksikografski zavod Miroslav Krleža
Frankopanska ulica 26, HR – 10000 Zagreb
tea.rogic@lzmk.hr

UDK: 930.85(497.5)(03)
DOI: 10.15291/csi.4053
Pregledni članak
Primljen: 14. 4. 2022.
Prihvaćen za tisak: 8. 7. 2022.

W artykule zostanie przedstawiona interpretacja metodologiczna i narracyjna *Leksykonu tradycji chorwackich* Joanny Rapackiej z perspektywy nowoczesnego gatunku encyklopedycznego. Jego podstawową jest tezą jest, że *Leksykon*, niezależnie od tytułu, stanowi – zgodnie ze swoją wewnętrzną koncepcją i realizacją tekstową – przykład hybrydowego gatunku nowoczesnej autorskiej encyklopedii i syntezy historycznokulturowej oraz – biorąc pod uwagę cechy stylu leksykograficznego autorki – przykład tradycji encyklopedycznej, którą rozpoczął i eseistycznie realizował Miroslav Krleža. Konkretnie cechy leksykograficznego stylu Joanny Rapackiej zostaną ocenione zgodnie z tradycyjną metodologią nowoczesnej encyklopedii chorwackiej i zasadami zawodu leksykografa przedstawionymi we wczesnej fazie tworzenia (chorwackiej i jugosłowiańskiej) encyklopedii narodowej, zaraz po założeniu Instytutu Leksykograficznego. Intencją i celem niniejszej pracy jest udowodnienie, że *Leksykon* jest podwójnie udanym projektem. Na poziomie faktograficznym jest on reprezentatywny dzięki profesjonalnej rekonstrukcji danych, osób, terminów i zjawisk z przeszłości, historii i historiografii Chorwacji. Natomiast na poziomie gatunkowym z powodzeniem odpowiada najlepszej tradycji nowoczesnego encyklopedyzmu, w środowisku chorwackim ugruntowanego dzięki wizji Krleży i jego rozumieniu charakteru pracy leksykograficznej. Synergę *Leksykonu* Rapackiej z chorwacką tradycją encyklopedyzmu drugiej połowy XX wieku, zwłaszcza w obszarze prezentacji historii kultury i literatury w encyklopediach, uznają za przekonujący dowód wzorcowej erudycji i naukowego ugruntowania autorki w szeroko rozumianym *Leksykonie* – skarbcu chorwackich studiów i wiedzy historiograficznej.

SŁOWA KLUCZOWE:

Leksykon tradycji chorwackich
Joanny Rapackiej; *leksykon literacki*; *Miroslav Krleža*; *Instytut Leksykograficzny w Zagrzebiu*; *kroatystyka*; *chorwacka tradycja encyklopedyzmu*

Tu bi (...) trebalo jedanput progovoriti o sablasnom rasulu književne, dakle nacionalne svijesti, a kako je hrvatska književnost jedini medij koji vjekovima povezuje razdrto hrvatstvo u jedinstveni amalgam koji se rastvara kao ponor između XV i XVI dotično XVIII i XIX stoljeća, onda bi tom jedinom elementu jedinstvenosti trebalo odati poštovanje.

M. Krleža, iz natuknice *Gubitak pamćenja* (Krleža 2011: 305)

1. WPROWADZENIE I ZAKRES TEMATYCZNY

Na wstępie pragnę sprecyzować: pod pojęciem nowoczesnego gatunku encyklopedycznego mam na myśli – i twierdzę, iż jest to uzasadnione stanowisko – tradycję encyklopedyzmu, którą w chorwackiej kulturze zapoczątkował Miroslav Krleža podczas pracy nad ogólnymi encyklopediami Instytutu Leksykograficznego. Kultura chorwacka – nawet w najszerszym znaczeniu – do dzisiaj nie została przedstawiona pełniej niż w encyklopedii Krleży. Jest tak pomimo wielu chorwackich wydań pod redakcją nieprofesjonalnych leksykografów, w których wybrany materiał jest prezentowany według zasad leksykalnych. Współczesne wydania Instytutu Leksykograficznego wyraźnie to pokazują. Jest tak zwłaszcza w przypadku opierającego się na własnym pomysłe i materiale samodzielnie zebranych, kroatocentrycznych, encyklopedycznie najbardziej wymagającego projektu (nie tylko Instytutu, ale w ogóle w języku chorwackim) – *Chorwackiego leksykonu biograficznego*. Jest to jedyna kompletna narodowa encyklopedia biograficzna. Właśnie to wydawnictwo, które – pod względem złożoności i obszerności materiału – nie ma sobie równych w kulturze chorwackiej, dowodzi, że nazwa *leksykon* może oznaczać metodę encyklopedyczną, a ponadto być dla niej wzorem. W ten sposób uzasadnione jest uznanie szkoły encyklopedyzmu Krleży za chorwacką wersję nowoczesnej encyklopedystyki.

Moja perspektywa nie odbiega od tego przekonania, *pro domo sua*, również z tego powodu, że jestem zawodowym leksykografem, a praca nad encyklopedią narodową jest moim głównym zadaniem. Tematem artykułu nie jest analiza encyklopedycznego tekstu Joanny Rapackiej. Jest tak z dwóch ważnych powodów: po pierwsze, nie jestem rodzimym użytkownikiem języka polskiego, choć jestem polonistką, zatem nie zamierzam zagłębiać się w oceny języka i stylu przywołanej leksykografki; po drugie, dane ilościowe dotyczące *Leksykonu* nie wnoszą nic do analizy metody i do sposobów wyboru materiału, na którym się skupiam. Warto tu jednak zauważyć, że Rapacka mogłaby, w *stricte* ilościowej i formalnej analizie, wypaść słabo, co bezpodstawnie

przyciłoby ogólny sukces jej *Leksykonu*. Można zadać co najmniej trzy pytania, na które odpowiedź byłaby niekorzystna: dlaczego w *Leksykonie* znajduje się tylko dwadzieścia haseł, w jaki sposób autorka dokonała ich selekcji (pomijając wyraźnie widoczny instynkt kroatystyczny, który determinował wagę tematów), dlaczego wybrała akurat taką, a nie inną literaturę pod hasłami, pomijawszy nieskończoną ilość innych źródeł, które mogła wymienić. Szereg tego rodzaju pytań mógłby być znacznie dłuższy. Pytania te może zadać wyłącznie czytelnik, który jest świadomy, że w pracy nad leksykonem bierze udział ogromna liczba ludzi i pomija fakt, iż *Leksykon tradycji chorwackich* jest autorskim projektem. Jestem przekonana, że Rapacka rzetelnie wykonała własną pracę encyklopedyczną, zwłaszcza w zakresie doboru materiału, w ramach haseł postępowała merytorycznie, z wyraźnym wycuciem tego, co istotne.

Kroatocentryczność naszej tezy mogłaby zostać zakwestionowana przez czytelników, którzy oczekują interpretacji *Leksykonu* w świetle polskiej i szerszej, światowej, tradycji encyklopedyzmu. Oprócz źródeł francuskich, przyjętych przez niektóre kultury europejskie, w tym chorwacką, *Leksykon* interpretuje się w artykule wzięwszy pod uwagę jego meritum, tzn. materiał kroatystyczny, którym się zajmuje i sposób, w jaki olbrzymia wiedza kroatystyczna Joanny Rapackiej zostaje subtelnie ukazana właśnie w doborze materiału i arbitralnym, ale wnikliwym opracowaniu pojedynczych tematów. Już na wstępie założenia te wskazują, dlaczego *Leksykon* jest przede wszystkim świetnym studium historycznokulturowym. Ponadto ukazują, że leksykon encyklopedyczny, jako forma, stanowi optymalny gatunek do prezentacji – mającej na celu podsumowanie tego, co istotne – ogromnego historycznoliterackiego i historycznokulturowego materiału.

Na początek spróbuję przedstawić kilka głównych tez na temat *Leksykonu tradycji chorwackich* z perspektywy metody encyklopedycznej i cech gatunkowych, które można zauważyć w tej pracy. Jestem przekonana, że leksykon ten zawiera kilka istotnych cech modusu narracji (Vereš 1991: 152) w wariacie dyskursu encyklopedycznego, który obecnie uznaje się za nowoczesny oraz ponowoczesny, gdy weźmie się zwłaszcza pod względem współczesnej świadomości dotyczącej tekstualności i niefikcyjnych tekstów. Mowa jest o kilku aktualnych i istotnych zagadnieniach. Zwięźle sformułował je Zoran Kravar (2008: 648–650) w artykule o specyfice pracy encyklopedycznej, zainspirowanym bezpośrednim osobistym doświadczeniem w pracy nad różnymi projektami leksykograficznymi: czy historiografia jest wyłącznie jednym z wariantów literatury narracyjnej, czy literatura jest historiografią przednaukową, czy w opracowaniach historiograficznych – szczególnie w tekstach encyklopedycznych – należałoby się posługiwać nazewnictwem tradycyjnym (np. periodyzacji paradygmatycznej), czy należy porzucić sformułowania historyków, i w końcu,

najważniejsze pytanie, wokół którego nie został dotychczas określony fenomenologiczny konsensus, w jaki sposób prezentować tekstualnie temat historycznoliteracki, aby jednocześnie zostały spełnione trzy kryteria, które uważane są za przyczyny trwałej wagi encyklopedii jako źródła naukowego: ponadindywidualna potrzeba ustrukturyzowanej prezentacji wiedzy we współczesnej kulturze, obecne położenie w statusie społecznym nauki, oraz instytucjonalna struktura społeczeństwa. Rapacka otwarcie przyznaje, że ma zamiar korzystać z *Leksykonu* ze studentami, a jej zdaniem każde z tych trzech kryteriów może *Leksykonu* zachęcić historyków literatury do oddania się projektowi poświęconemu *Leksykonowi*. Jego celem nie jest bowiem izolowane rozumienie pojedynczych zjawisk, a właśnie zintegrowany, syntetyczny wgląd, jakiego nie oferują badania specjalistyczne. Znany dylemat – czy pisarz powinien odciąć się od haseł innowacyjnej metodologii i każdego subiektywnego stanowiska – zostaje u Rapackiej klarownie rozstrzygnięty: mimo iż nie można odebrać jej obiektywizmu faktograficznego, oczywiście jest, że w wielu miejscach *Leksykonu*, jak wyraził to Kra-
var, mówiąc o sobie, „między wierszami postąpiła według siebie”.

2. O METODZIE JOANNY RAPACKIEJ

W przedmowie Rapacka powołuje się na niektóre założenia socjologii kultury Antoniny Kłoskowskiej, która w *Socjologii kultury* (Kłoskowska 2003: 338–358) stawia tezy o podstawowych cechach kultury symbolicznej, którą, krótko mówiąc, określa jako zjawisko dwojako modelujące rzeczywistość społeczną. Z jednej strony przynosi nam formę do rozumienia rzeczywistości i do wspólnego konstruowania obrazu świata realnego, a z drugiej strony daje nam formę do oceny tejże rzeczywistości. Odwołując się do takich twierdzeń, Rapacka również fenomenologicznie próbowała wyjaśnić, do czego ostatecznie służy taki leksykon, co stanowi pierwsze, archetypowe pytanie pracy encyklopedycznej – zadane przez Diderota. Pytał on ironicznie: „Być użytecznym dla ludzi? Czy człowiek jest wystarczająco pewien, iż robi coś innego niż tylko zabawianie ich i że istnieją duże różnice między filozofem a flecistą? Ludzie słuchają jednego, jak i drugiego z radością i pogardą, pozostając takimi, jakimi są» (Pisma francuskich encyklopedystów, s. 278–279). Gdyby ocenić przydatność tego typu leksykonu, należałoby posłużyć się tezą z początku pracy nad pierwszą nowoczesną encyklopedią zachodnioeuropejską, gdzie Voltaire w liście do Diderota wyjawia: „z radością czytałem Pana książkę, która wiele mówi i z której jeszcze więcej się wnioskuje» (Ibid.: 21).

By nie otaczać aurą tajemniczości pracy leksykograficznej, odwołam się do słów

programowych Trpimira Macana (2005: 41–46), który, w obliczu kontrowersji wokół *Chorwackiego leksykonu bibliograficznego*, na początku lat 80. opublikował esej, w którym przedstawił kilka pozornie oczywistych twierdzeń: nie wszyscy pisarze potrafią osiągnąć encyklopedyczny sposób pisania – tworzyć hasło, tzn. pisać osobiście, we własnym imieniu, lecz bez samozadowolenia i bezkrytycznie; pisać oryginalnie, ale z niesłabnącym szacunkiem dla zawodu, który udzielił już wielu odpowiedzi; pisać poważnie, jednak nie sucho i hermetycznie: zwięźle, lecz dokładnie. Rapacka jako autorka leksykograficzna potrafi przedstawić przedmiot w sposób kompletny i klarowny, w miarę ekonomicznie, wedle podstawowego zamiaru współcześnie, koherentnie, wiarygodnie i wybiórczo względem danych, w bibliografii merytorycznie, w ocenach i podsumowaniach pewnie. Podejście autorki pozwoliło jej zachować możliwość wyboru i interpretacji materiału, uniknęła typowego dla leksykonów braku wyrazu. Wnikliwy czytelnik natychmiast odkrywa, że praca ta nie została wykonana mechanicznie i rutynowo. Jednakże kłopot z dziełem encyklopedycznym pozostaje zawsze ten sam: niedostrzegalny i nieprzenikniony pozostaje szereg szczegółów, z którymi autor dobrze sobie poradził, a każde przeoczenie, choćby najmniejsze, jest widoczne. Warto tu w węższym znaczeniu wskazać na metody pracy wybitnej encyklopedystki. Otóż z największych makropedycznych haseł jasno wynika, że zostały one pomyślane jako eseje, że autorka nie ukrywa swojego stanowiska, układa mozaikę (oczywiście według inspiracji subiektywnej), czasami łączy względną wylewność wypowiedzi z porządkiem faktograficznym. Można pomyśleć, że się wahała, a raczej balansowała pomiędzy dwiema skrajnymi świadomościami autorskimi: jedną klasyfikującą, drugą improwizacyjną (przy czym improwizacja nie oznacza niesolidności, lecz nieobciążenie nadmiarem materiału, co świadczy tutaj o świadomości gatunkowej). Jednakże, jak wiadomo z jego notatek leksykograficznych, nawet Krleża jako redaktor (Visković 1991: 138) nie znosił tak jałowości i narracyjnego wypalenia, jak i felietonowego luzactwa i rozpisywania się bez pokrycia. Tak zwana wyrazista jednolitość stylu encyklopedycznego czasami zamienia się w szarość i słaby pozytywizm. Rapacka przeciwnie, wyróżnia się, ale nigdzie nie decyduje się na nieumotywowaną improwizację, a tym bardziej na suchą taksonomię. Ogólnie rzecz biorąc, jej styl leksykograficzny jest bezpośredni, cechuje go swoista elastyczność stylistyczna, jak nazywał to Saša Vereš, gdy odnosił się do transparentności treści połączonej z metodycznością koncepcji.

Chcąc podkreślić znaczenie tego leksykonu dla kultury chorwackiej (bez umniejszania rzecz jasna znaczenia dzieła oryginalnego dla czytelnika polskiego), sięgnęłam do tez, którymi Krleża posłużył się w początkach pracy Instytutu Leksykograficznego (chorw. *Leksikografski zavod*), aby przekonać opinię publiczną i władze o zasadno-

ści pracy nad encyklopedią. Dojrzały już wtedy Krleża powtarzał pewne radykalne tezy z *Chorwackiego kłamstwa literackiego* (chorw. *Hrvatska književna laž*) o drobnomieszczkańskich schematach chorwackiej świadomości narodowej, o koncepcjach „polityczków” naszych działań kulturalnych, o tym, jak wiele ważnych i niepodważalnych faktów w historiografii jest wciąż owianych „retoryką romantyczną” (Krleża 1972: 31). „Trebalo bi posvetiti naročitu pažnju ispitivanju onih zapadno-evropskih konservativnih građanskih ideologija, koje su 1848–1918. formirale pravne, književno-političke i umjetničke sheme građanske svijesti” – sądzymy, iż to jest to samo, co Rapacka nazywa w swoim Wstępie „funkcją integracyjną, identyfikacyjną i definiującą wewnątrz społeczności”. Krleża nie jest oczywiście krytyczny wobec tradycji chorwackiej jako takiej (por. Krleża 1972: 35–36), podobnie jak Rapacka, lecz podważa sposób jej definiowania. Pisząc „nije istina da je naša zemlja prostor krvne osvete”, odnosi się to do niemożności przezwyciężenia romantycznego wyobrażenia o strukturze tradycji bałkańskich i akcentuje: jest to kraj, który „hoće da kulturnim i političkim sredstvima prevlada zaostalost u koju ju je survao vihor historije”. Rapacka widocznie myśli tak samo, gdyż twierdzi w przedmowie, że jej intencją jest ukazać te elementy tradycji, które składają się na centralną tradycję narodową, i nie wątpi zapewne w jej epistemologiczne istnienie. Nadrzędnym celem z pewnością było rozposzerzenie wiedzy kulturowej, a w mniejszym stopniu rozbudowywanie siatki faktograficznej. Podsumowałabym jej starania następująco: badając skutki, *Leksykon* wskazuje na przyczyny, realizuje w swoich ramach ambitną misję, jaką Krleża wyznaczył encyklopedii, aby zebrać – nie wszystkie – ale istotne elementy w syntezie, która nie będzie kultem romantycznych fraz, lecz prawdziwym opisem faktów. I wreszcie, encyklopedia w swoim założeniu nie może afirmować syntezy kulturowej, nie może też być wulgarną apologią, ale zbiorem dowodów, dzięki którym się manifestuje „stvaralačka sposobnost naše egzistencije u vremenu i prostoru”.

Czuję się zobowiązana wyjaśnić, dlaczego o *Leksykonie tradycji chorwackich* mówię jako o encyklopedii (Gostl 1988: 198). Wymienne stosowanie terminów *leksykon* i *encyklopedia* nie jest nieświadome. Otóż *Leksykon tradycji chorwackich* jest encyklopedią, ściślej mówiąc, leksykonem encyklopedycznym, który różni się od leksykonu typu słownikowego tym, że zajmuje się makropedycznie stosunkowo nielicznymi wybranymi tematami, w przeciwieństwie do leksykonu-słownika encyklopedycznego, który zawiera ogromną liczbę zwięzle wyjaśnionych haseł. Nie jest to jednak jedyny powód, dla którego uważam, że Rapacka wykonała swoje encyklopedyczne zadanie: encyklopedyzm nie jest wyłącznie zbieraniem i porządkowaniem danych, lecz postawą duchową, przez którą należy rozumieć dążenie do pełnej całości, ale także, jak definiował to Radoslav Katičić (1991: 15–18), postawą życiową i zamiło-

waniem jednostki do zajmowania się wiedzą w określony sposób. Historycy literatury i kultury potrzebują encyklopedyzmu, aby zwięźle sformułować sensowne spojrzenie na przeszłość, z pomocą nie przyjdą tu poradniki czy podręczniki pedagogiczne. By spełnić swoje zadanie, muszą być oni świadomi, że wbrew pozorom istotna wiedza z tego zakresu nie jest dostępna tym wszystkim, dla których mogłaby ona być ważna (co wynika z błędnego przekonania, że Internet daje wszystkie odpowiedzi); wiedzę historycznoliteracką należy nadal gromadzić, porządkować oraz potrafić także naukowo prezentować nie tylko osobom, którzy zajmują się tym z powołania.

Kryteriami, które pozwalają Rapacką jako historyka literackiego i encyklopedystkę, biorąc pod uwagę przyjęte wcześniej założenia, są: konsekwencja w zbieraniu danych, systematyczność w klasyfikacji materiału i dyscyplina w prezentacji. Nie każdy projekt indywidualny, który obejmuje gromadzenie i publikowanie materiału historiograficznego, jest encyklopedyzmem. Żyjemy w czasach postpozytywistycznego encyklopedyzmu, zatem warunkiem koniecznym dla podjęcia się stworzenia zbioru wiedzy historycznoliterackiej jest przede wszystkim odpowiedzialność za operowanie faktami, wątpliwości wobec apologii różnego rodzaju, krytyczne stanowisko względem wszelkiej skrajności. Celem *Leksykonu tradycji chorwackich* nie było przedstawienie całego zebranego materiału, ale zwięzły przegląd podstawowych schematów koncepcji historycznej takiej, jaką ją sobie wymyśliła chorwacka i częściowo zagraniczna historiografia. Dlatego *Leksykon*, mimo upływu czasu, nie jest zbiorem utrwalonej wiedzy, lecz optymalną sumą tego, co zrozumiało, relacją między wiedzą a stanowiskiem konkretnej osoby, Joanny Rapackiej.

Na potrzeby tego artykułu porównałam „marginalia Krleży” (Lončar 1972: 12–16) z *Leksykonem tradycji chorwackich*. Krleża napisał tylko pięć haseł encyklopedycznych do *Encyklopedii Jugosławii* (Augustinčić, Antun; Broz Tito, Josip; Čerina, Vladimir; Gjalski, Ksaver Šandor; Meštrović, Ivan), ale jako redaktor naczelny opracował pięć tysięcy kart komentarzy znanych jako *marginalia lexicographica*. Własny program encyklopedyczny przedstawił w referacie z sesji plenarnej Centralnej Rady Redakcyjnej *Encyklopedii Jugosławii* (dalej: EJ) w 1951 r. (*O nekim problemima Enciklopedije*). Encyklopedyczny ideał widział w encyklopedii Diderota (Visković 2001: 25–29), w personalizacji stylu autora i jawnych sądach wartościujących, nie sprzyjających neutralności stylistycznej i suchemu segregowaniu faktów. We wstępnej części *Referatu* wygłasza podstawowe zasady, na których będzie się opierać całe późniejsze wydanie EJ. Zapotrzebowanie na taką encyklopedię określała rzeczywistość społeczna narodów jugosłowiańskich, które były stale otoczone przez silniejsze, zwycięskie siły polityczne, były też skazane na kompleks tzw. małych narodów o nieistotnej historii i kulturze. Zadanie encyklopedii jest, z punktu widzenia Krleży,

podobne do idei encyklopedii Diderota – bezpośrednio oświecające. Encyklopedia ma pomagać w kształtowaniu świadomości, ale nie w fałszywy, propagandowy sposób, mówiący, że kultury jugosłowiańskie często naśladowały wielkie, zachodnie i wschodnie wzorce, lecz i w tych „małych kulturach”: »ima i takvih elemenata koji se mogu svrstati pod pojam idejnih i ideoloških anticipacija, koje bi se pod povoljnim okolnostima bile nesumnjivo razvile do metode ili do sistema ili do originalnih stvaralačkih elemenata vlastite civilizacije, da nije nestala pod nasiljem osvajača«. Poglądy Krleży nie są uniwersalne i odpowiadają aktualnemu momentowi społecznemu, zwłaszcza w argumentacji, że zadaniem encyklopedii jest wyrazić „rewolucyjny łom s laźnim, frazerskim svetinjama i reakcionarnim tezama onog malograđanskog intelektualnog plana koji je vihor međunarodnih događaja slistio pred našim očima kao kuću od karata”. W *Chorwackim kłamstwie literackim (Hrvatska književna laž)* w 1919 r. Krleża zajmował się krytyką idei politycznych i narracji, które ukierunkowały chorwacką historię i społeczeństwo (ruch iliryjski, por. Krleża 2011: 53, chorwacki modernizm, jugosłowiański integralizm). Znamienne jest to, że *Leksykon* został opublikowany w 1997 r., w czasach intensywnej konsolidacji narodowej oraz symbolicznej krzywej czasowej, a także, że oba encyklopedyczne przedsięwzięcia: zarówno „krajowe”, monumentalne oraz zbiorowe z początku lat 50., jak i „zagraniczne”, indywidualne i autorskie z połowy lat 90., można nazwać „powojennymi”.

3. PODSUMOWANIE

Gdy Rapacka podejmowała się wyzwania pracy nad *Leksykonem*, z pewnością musiała mieć skłonność do reinterpretacji literackiej i politycznej historii z perspektywy kluczowych paradygmatów ideologicznych metodą erudycyjnego upodobania, której najbliższą formą jest hasło encyklopedyczne. W *Leksykonie* urzeczywistniła się tendencja, która powoli ujawniała się w jej twórczości historycznoliterackiej. Znaczące jest, iż Rapacka stosuje podejście, które w duchu Krleży można by nazwać „historyczno-materialistycznym”, co oznacza oddzielenie jednostki i sił od historii, które udowadniają, że kultura nie podlegała izolacji i nie była wyłącznie naśladowcza. Wierzę, że kluczowe znaczenie ma fakt, iż Rapacka była wybitną znawczynią starszej literatury chorwackiej (Krleża 2011: 227), która jest, w porównaniu z większością pozostałych literatur europejskich wieków XVI i XVII, co potwierdził też Krleża, „dokumentem stosunkowo wysokiej kultury literackiej”. Styl, jakim pisze Rapacka, pozbawiony jest nadmiaru faktografii, można by go interpretować jako gest zbyt dużego „rozluźnienia” dyskursu historiograficznego, ale i tutaj Rapacka jawi się jako

intuicyjna zwolenniczka Krleży: ilość materiału archiwalnego nie gwarantuje jakości historii.

Leksykografka nie jest zatem ofiarą problemu, który nęka znaczną część współczesnej historiografii humanistycznej. Niemożność odróżnienia tego, co istotne, od tego, co nie jest ważne, odciążenie dyskursu od jednostek, zarówno z dawnej, jak i nowszej historii, którą krajowa (chorwacka) historiografia sportretowała konformistycznie jako „nosicielkę” narodowej świadomości, zgodnej z danym momentem społecznym. Wybór haseł wskazuje na to, że Rapacka tak naprawdę wychodzi od faktów dotyczących starszej literatury chorwackiej i stara się wyraźnie pokazać polskiej, zainteresowanej opinii publicznej, iż kultura chorwacka nie jest stereotypowo „bałkańska”, że literatura nie jest wyłącznie „narodowa” i że chorwacka źródłowa tożsamość nie ma tylko znaczenia ludowego, folklorystycznego, lecz stanowi, pomimo upływu stuleci, nawet jeśli nie równoprawny, to żywy element wysokiej kultury zachodniej. Jedną z największych zasług Rapackiej jest to, że wszędzie w swojej twórczości podkreślała warstwy humanizmu (niewątpliwie starszej literatury i latynizmu) w kulturze chorwackiej. Z perspektywy gatunku encyklopedycznego można by Rapackiej zarzucić stronniczość w doborze tematów i literatury fachowej oraz wyraźne podejście dedukcyjne, z którego wynika, że jej *Leksykon* opiera się na afirmatywnej tezie światopoglądowej o kulturze chorwackiej, tezie charakteryzującej się subiektywizmem i wolnością umysłu, można by dodać: niczym w duchu encyklopedystów francuskich. Moja podstawowa teza zakłada, że Rapacka w *Leksykonie* zastosowała zasady encyklopedyzmu, które wygłaszał Krleża, dla którego nieukrywany wzorem była encyklopedia Diderota *Encyclopédie ou Dictionnaire raisonné des sciences, des arts et des métiers par une société des gens des lettres*, nie dlatego, że świadomie podążała za szkołą encyklopedyzmu czasów Krleży, lecz dlatego, że oceniała stan chorwackiej kultury i historiografii z erudycją polihistora. *Leksykon* należy zatem czytać jako równoprawny element historycznoliterackiej twórczości Rapackiej, a nie jako „wycieczkę” do łżejszego gatunku.

Podsumowując, kroatocentryzm Rapackiej nie jest esencjalistyczny; założeniem *Leksykonu* jest reinterpretacja chorwackiej przeszłości w sposób, który polega przede wszystkim na informowaniu zagranicznego, ale zaznajomionego z tematem czytelnika. Jako autorka tekstów i redaktorka w jednej osobie, Rapacka skomponowała całość *Leksykonu* jako projekt encyklopedyczny, ustanowiła system pojęć i sito poznawcze, przez które będzie je przepuszczać. Szczególnie istotne jest podkreślenie, że Rapacka w żadnym ze swoich artykułów nie popada w syndrom lokalności ani nie promuje siebie jako uprzywilejowanej znawczyni; jej podejście jest, i to jest moją konkluzją, „chorwackiej eksterioryzacji”, co nadaje mu cechę, której stale brakuje chorwackiej

historiografii literackiej. Dla poparcia mojej podstawowej tezy warto zaznaczyć, iż Rapacką odbieram nie jako rewizjonistyczną, ale jako demystyfikującą autorkę. Rapacka nie proponuje swojej idiolektycznej wizji chorwackiej tradycji, która byłaby sprzeczna ze stałymi poglądami historiografii chorwackiej, jednakże odnosi się do stanowisk, które historiografia traktowała inaczej (takie jak apologia czy drastyczne zaprzeczenie iliryzmu), nigdzie nie porzuca ani nie dystansuje się od kanonu historiograficznego, co więcej, wskazuje na niego w jednostkach bibliograficznych. Za jej podejściem przemawia również fakt, że w odróżnieniu od większości chorwackich dzieł encyklopedycznych i leksykalnych, nie miała imperatywu, aby dokumentować materiał, ale go kulturoznawczo wartościować (por. Vujić 1991: 39–43). Ten ambiwalentny charakter encyklopedyzmu nie może zostać usunięty przez jakąś dodatkową generalizację (Schiffler 1989: 145). Można go, nadal szanując, zaakceptować z jego ograniczeniami, jak w przypadku *Leksykonu tradycji chorwackich* Joanny Rapackiej.

LITERATURA CYTOWANA

- GOSTL, Igor. 1988. „Krugovi znanosti i umjetnosti”. *Republika* 44, 11/12: 198–226.
- IZ KRLEŽINE BAŠTINE. 1998. „Iz Krležine baštine – Marginalije uz tekstove za Opću enciklopediju”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 7: 25–383.
- IZ KRLEŽINE BAŠTINE. 1999. „Iz Krležine baštine – Marginalije uz tekstove za Opću enciklopediju”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 8: 25–288.
- KATIČIĆ, Radoslav. 1991. „Enciklopedizam kao motiv književne i kulturne povijesti”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 1: 15–18.
- KŁOSKOWSKA, Antonina. 2003. *Sociologija kulture*. Tłum. Svjetlana Babić-Baranjska. Sarajevo: Krug 99.
- KRAVAR, Zoran. 2008. „Iz strukovnoga najamništva”. *Forum* 4/6: 648–679.
- KRLEŽA, Miroslav. 1953. „O nekim problemima Enciklopedije”. *Republika* 2/3: 109–132.
- KRLEŽA, Miroslav. 1972. „Prolegomena za Enciklopediju Jugoslavije”. W: „99 varijacija”. Beograd: Novinsko izdavačko preduzeće Duga: 29–78.
- KRLEŽA, Miroslav. 1983. „Sa uredničkog stola”. Sarajevo: Oslobođenje.
- KRLEŽA, Miroslav. 2011. „Marginalije. 1000 izabranih komentara o tekstovima za enciklopediju JLZ”. Beograd: Službeni glasnik.
- LONČAR, Mate. 1972. „Encyklopaedia Krležiana ili književni nemir erudicije”. W: M. Krleža, „99 varijacija”. Beograd: Novinsko izdavačko preduzeće Duga: 7–25.
- MACAN, Trpimir. 2005. „Kako nastaje enciklopedija”. *Kolo* 3: 41–46.
- PISMA FRANCUSKIH ENCYKLOPEDISTA. 1951. „Pisma francuskih enciklopedista”. Preveo Ervin Šinko, prir. Emilija Marinović-Uzelac. Zagreb: Zora.
- SCHIFFLER, Ljerka. 1989. „Ideja enciklopedizma i filozofijsko mišljenje”. Zagreb: Hrvatsko filozofsko društvo.
- TURKOVIĆ, Hrvoje. 1996. „Hrvatski leksikon, njegova narav i problemi”. *Kolo* 4: 236–251.
- VEREŠ, Saša. 1991. „Krleža enciklopedist”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 1: 151–154.
- VISKOVIĆ, Velimir. 1991. „Enciklopedizam Miroslava Krleže”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 1: 133–150.
- VISKOVIĆ, Velimir. 2001. „Geneza Krležina enciklopedizma”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 10: 25–29.
- VUJIĆ, Antun. 1991. „Razvitak enciklopedistike i enciklopedijsko vrednovanje”. *Radovi Leksikografskog zavoda Miroslav Krleža* 1: 25–43.

**ENCYCLOPEDIISM AS A WAY OF THINKING: METHOD, GENRE CONSCIOUSNESS
AND CROATIAN INFLUENCES IN JOANNA RAPACKA'S LEKSYKON TRADYCJI
CHORWACKICH (LEXICON OF CROATIAN TRADITIONS)**

TEA ROGIĆ MUSA

ABSTRACT

The paper outlines an interpretation of the methodological and narrative mode of *Leksykon tradycji chorwackich* (*Lexicon of Croatian Traditions*) from the perspective of the modern encyclopedic genre, with the basic thesis that the *Leksykon*, regardless of its literal title, is, according to its internal conception and textual execution, an example of the hybrid genre of modern authorial encyclopedias and cultural-historical syntheses and, regarding the characteristics of the author's lexicographical style, an example of the encyclopedic tradition conceived and essayistically elaborated by Miroslav Krleža. The specific characteristics of Joanna Rapacka's lexicographical writing style will be measured according to the methodological tradition of modern Croatian encyclopedics and the principles of the lexicographical profession presented in the early phase of the production of a national encyclopaedia, immediately after the foundation of the Institute of Lexicography. The aim of the paper is to prove that the project is successful on two levels: on the factual level, it is representative due to its professional reconstruction of facts, people, terms, and phenomena from Croatia's past, history, and historiography; while, on the genre level, it successfully corresponds to the best tradition of modern encyclopedism, as professionally established in Croatia in accordance with Miroslav Krleža's views on the nature of lexicographical work. We examine the synergy of J. Rapacka's *Leksykon* with Croatian encyclopedic tradition in the second half of the 20th century, especially regarding the presentation of cultural history and history of literature in lexicons, as a convincing proof of the author's scholarly knowledge within the repository of Croatian studies and historiography, which is broadly compiled in the *Leksykon*.

KEY WORDS:

Joanna Rapacka, Leksykon tradycji chorwackich (Lexicon of Croatian Traditions) by Joanna Rapacka, literary lexicon, encyclopedism, Miroslav Krleža, Croatian studies, Croatian tradition of encyclopedism

ENCIKLOPEDIZAM KAO NAČIN MIŠLJENJA: METODA, ŽANROVSKA SVIJEST I HRVATSKI UTJECAJI U LEKSIKONU HRVATSKIH TRADICIJA JOANNE RAPACKE

TEA ROGIĆ MUSA

SAŽETAK

U članku se iznosi tumačenje metodološkoga i pripovjedačkoga modusa izdanja *Leksykon tradycji chorwackich* Joanne Rapacke iz perspektive modernoga enciklopedijskoga žanra, s temeljnom tezom da *Leksykon*, neovisno o svojem doslovnom nazivu, prema unutarnjoj koncepciji i tekstualnoj izvedbi pripada hibridnom žanru moderne autorske enciklopedije i kulturnopovijesne sinteze te je s obzirom na odlike autorskoga leksikografskoga stila točan primjer enciklopedijske tradicije kakvu je začeo i esejistički elaborirao Miroslav Krleža. Konkretno značajke leksikografskoga pisanja Joanne Rapacke procijenit će se s obzirom na metodološku tradiciju moderne hrvatske enciklopedistike i postavke o leksikografskom poslu iznesene u ranoj fazi izradbe (hrvatske i jugoslavenske) nacionalne enciklopedije, neposredno nakon osnutka Leksikografskoga zavoda. Nakana je i cilj rada opisati zašto je *Leksykon* dvostruko uspješan projekt: na činjeničnoj razini reprezentativan je s obzirom na znalačku rekonstrukciju podataka, osoba, pojmova i pojava iz hrvatske prošlosti, povijesti i historiografije dok na razini žanra uspjelo korespondira s ponajboljom tradicijom modernoga enciklopedizma, u hrvatskoj sredini stručno utemeljena zaslugom vizije M. Krleže o naravi leksikografskoga poslanja. Sinergiju *Leksykona* J. Rapacke s hrvatskom tradicijom enciklopedizma druge polovice XX. stoljeća, napose u području enciklopedijske prezentacije kulturne i književne povijesti, čitamo kao dokaz autoričine eruditske i znanstveno uzorne utemeljenosti i obaviještenosti unutar, u leksikonu široko koncipirane, riznice kroatističkoga i historiografskoga znanja.

KLJUČNE RIJEČI:

Leksykon tradycji chorwackich Joanne Rapacke, književni leksikon, enciklopedizam, Miroslav Krleža, kroatistika, hrvatska tradicija enciklopedizma

